

Sygn. akt III AUa 569/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Szczecinie

sprawy Zakładów Usługowo-Produkcyjno-Handlowych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych B. K., L. M., J. Ł., G. K., W. K.

o objęcie zainteresowanych ubezpieczeniami społecznymi

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 marca 2015 r. sygn. akt VII U 2809/14

1. oddała apelację,

2. zasądza od Zakładów Usługowo-Produkcyjno-Handlowych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 569/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzjami

z 7 lipca 2014 r. stwierdził, że L. M. (decyzja (...)), J. Ł. (decyzja (...)), G. K. (decyzja (...)), W. K. (decyzja (...)) i B. K. (decyzja (...)) jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów zlecenia w Zakładach Usługowo-Produkcyjno-Handlowych (...) Spółka z o.o. w S. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzjach. Organ rentowy podniósł, że umowy łączące strony, nazwane umowami o dzieło w rzeczywistości spełniały przesłanki umów zlecenia, a czynności podejmowane przez powyższe osoby były realizowane w ramach starannego działania i nie przynosiły konkretnego rezultatu.

Odwołanie od powyższych decyzji wywiódł płatnik, wnosząc o ich zmianę oraz ustalenie, że przedmiotowe umowy nie podlegały obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po połączeniu spraw z powyższych odwołań do wspólnego rozpoznania i wyrokowania oraz wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych: B. K., L. M., J. Ł., G. K. oraz W. K. wyrokiem z 31 marca 2015 r. oddalił odwołania i zasądził na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W zakresie istotnym dla rozpoznania apelacji, sąd pierwszej instancji ustalił, że w ramach działalności płatnik składek Zakłady Usługowo-Produkcyjno-Handlowe (...) Spółka z o.o. w S. zajmował się utrzymywaniem czystości (m.in. sprzątanie wagonów kolejowych, biur, budynków, utrzymywanie terenów zielonych, odśnieżanie). Spółka oprócz stałych pracowników, zatrudniała osoby na podstawie umów cywilnoprawnych, określanymi przez strony jako umowy o dzieło, których przedmiotem było wykonywanie określonego rodzaju prac.

L. M. od stycznia 2010 r. pracowała w Zakładach Usługowo-Produkcyjno-Handlowych (...) Sp. z o.o. w S. zawierając z płatnikiem kolejno 12 umów cywilnoprawnych, na przestrzeni roku 2010, na kilkudniowe okresy, określonych przez strony jako umowa o dzieło. Przedmiotem umów było skucie lodu z chodników i jego wywiezienie, przycięcie krzewów, skoszenie trawy oraz jej uprzątnięcie, wygrabienie liści oraz ponownie skucie lodu. Miejscem realizacji umów były tereny kontrahentów płatnika, między innymi tereny Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Za wykonanie umów zainteresowana otrzymywała umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

W. K. w grudniu 2010 r. zawarł z Zakładami Usługowo-Produkcyjno-Handlowymi (...) Sp. z o.o. w S. umowę, określoną przez strony jako umowa o dzieło, której przedmiotem był wywóz śniegu z terenu przyległego do przychodni lekarskiej przy ul. (...) w S.. Za wykonanie umowy zainteresowany otrzymał umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonego rachunku.

B. K. w styczniu 2010 r. zawarła z Zakładami Usługowo-Produkcyjno-Handlowymi (...) Sp. z o.o. w S. umowę, określoną przez strony jako umowa o dzieło, której przedmiotem było wypranie 250 m² wykładziny dywanowej w Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w S.. Za wykonanie umowy zainteresowana otrzymała umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonego rachunku.

J. Ł. w styczniu i lutym 2010 r. zawarł z Zakładami Usługowo-Produkcyjno-Handlowymi (...) Sp. z o.o. w S. dwie umowy, określone przez strony jako umowy o dzieło, których przedmiotem było skucie lodu na parkingu przy(...)Urzędzie Skarbowym w S. oraz podcięcie krzewów, usunięcie śniegu oraz jego wywiezienie na podstawie przedłożonego rachunku.

Sąd okręgowy rozważył, że zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym uregulowane zostały w ustawie z 13 października 1998 o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r Nr 205, poz. 1585 ze zm.), art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2. Sąd okręgowy podniósł, że bez znaczenia pozostawała nazwa umowy, bowiem oceniając charakter umów, należało brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozory zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Sąd zwrócił uwagę, że przedmiot umów nazwanych przez strony „umowami o dzieło” nie został ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Brak indywidualizacji przedmiotu analizowanych umów wynikał z charakteru prac powierzonych zainteresowanym, ponieważ trudno było wymagać, by płatnik indywidualizował pracę w postaci

wyprania wykładziny, doczyszczenia ramy okiennej, skucia lodu czy skoszenia trawnika. Czynności wykonywane przez zainteresowanych były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi jedynie starannego działania. Nie były to umowy rezultatu. Zdaniem sądu, usług świadczonych przez zainteresowanych powtarzalnie, w sposób ciągły, nie można było zakwalifikować jako wykonywania kolejnych nowych dzieł. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, by prace wykonywane przez zainteresowanych w ramach „umowy o dzieło” różniły się w istotny sposób od prac świadczonych przez inne osoby pracujące na rzecz Zakładu, skoro w rzeczywistości były to szeroko pojęte prace porządkowe.

Sąd nie podzielił argumentacji strony odwołującej, że zainteresowani wykonywali swe prace według specjalistycznych technologii i byli specjalnie dobierani pod kątem posiadanych umiejętności. Przeczyły temu nie tylko zdrowy rozsądek, ale również zeznania zainteresowanych, którzy przyznali, iż w trakcie zawodowej aktywności wykonywali zupełnie inne prace, przed zawarciem umów z płatnikiem nikt nie sprawdzał ich kwalifikacji, a wykonywane przez nich prace nie odbiegały stopniem skomplikowania od typowych prac porządkowych.

Mając powyższe na uwadze, sąd okręgowy uznał, że rezultat pracy każdego z zainteresowanych nie miał charakteru zindywidualizowanego, niewątpliwie więc sprzeciwiał się naturze umowy o dzieło. Wykonywane przez nich czynności nie prowadziły do stworzenia żadnego nowego, unikatowego wytworu o zindywidualizowanych cechach, o właściwościach określonych w umowie, a miały jedynie na celu wykonanie nieskomplikowanych robót powtarzalnych, zmierzających do przywrócenia pierwotnego stanu danego obiektu, terenu czy przedmiotu. W ocenie sądu zamiarem stron i celem umów było uniknięcie dopełnienia obowiązków płatnika składek i w celu osiągnięcia takiego rezultatu nie może być abstrakcyjnie interpretowana zasada swobody umów. Skoro dana umowa wiąże się z obowiązkami publicznoprawnymi – w tym wypadku obowiązkiem opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne – to, wbrew twierdzeniom strony skarżącej, obowiązkiem organu rentowego, a następnie sądu było badanie rzeczywistej treści umowy stron. Odmiennie bowiem ustawodawca traktuje osoby związane umowami zlecenia czy też umowami o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy o zleceniu, niż osoby wykonujące dzieło. Zatem zgodnym celem stron tych stosunków zobowiązaniowych było obejście prawa w celu uniknięcia obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne.

Apelację od wyroku złożył płatnik Zakłady Usługowo-Produkcyjno-Handlowe (...) Sp. z o.o. w S., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi: naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w bezpodstawnym przyjęciu, że płatnik, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla płatnika ustaleń, winien w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń, dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji; art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy wskutek przyjęcia, że przychód osiągnięty przez ubezpieczonych z tytułu umów o dzieło zawartych z płatnikiem był w istocie przychodem z umowy cywilnoprawnej o charakterze umowy o świadczenie usług, do której mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu, podczas gdy faktycznie był to przychód uzyskany z tytułu cywilnoprawnych umów o dzieło, co do których nie było obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne; art. 627 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że umowy zawarte przez płatnika z ubezpieczonymi nie były umowami o dzieło; art. 65 § 2 w zw. z art. 353¹ k.c. przez błędną wykładnię oświadczeń woli stron zawartych w umowach o dzieło podpisanych z ubezpieczonymi przez niedostateczne rozważenie woli stron wyrażającej się w określeniu w umowach ich przedmiotu i rezultatu; art. 750 k.c. przez jego zastosowanie i błędne uznanie, że umowy zawarte przez płatnika z ubezpieczonymi były umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu; nadto naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującego błędnym przyjęciem, że umowy zawarte przez płatnika z ubezpieczonymi były umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu; art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w taki sposób, iż nie wskazuje ono w ogóle dlaczego Sąd I instancji przyjął, iż umowy zawarte przez płatnika

z ubezpieczonymi były umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu oraz brak w nim jakichkolwiek ustaleń w zakresie sposobu wykonywania spornych umów przez ww. osoby.

Apelujący wnioskował o zmianę zaskarżonego wyroku w części w pkt. I przez stwierdzenie, że ubezpieczeni B. K., J. Ł. i G. K. nie podlegali u płatnika składek obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach ich dotyczących, jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu apelujący wskazał na niewłaściwe zastosowanie przez Sąd I instancji art. 6 k.c. i wynikającej z niego zasady rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym, a tym samym błędne przyjęcie, że to płatnik, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, powinien nie tylko podważyć trafność poczynionych przez niego ustaleń, ale także wskazać okoliczności i fakty, z których wywodzi skutki prawne. Zdaniem apelującego stwierdzić należy, że skoro w niniejszym postępowaniu organ rentowy chciał swoimi decyzjami zmienić sytuację prawną płatnika i ubezpieczonych, to właśnie na nim spoczywał ciężar wykazania, iż strony łączył inny stosunek prawny niż umowa o dzieło. Natomiast sąd I instancji w sposób nieuzasadniony, wbrew wyraźnej treści art. 6 k.c. oraz jego interpretacji na gruncie postępowań z zakresu ubezpieczeń społecznych, przerzucił ciężar dowodu na płatnika, czym w sposób istotny naruszył przepisy prawa materialnego. Apelujący podniósł również, że obecni na sali sądowej podczas rozprawy zainteresowani poparli stanowisko płatnika, a osoby nieobecne zobowiązane do złożenia odpowiedzi na odwołanie, pod rygorem uznania, iż nie kwestionują twierdzeń w nim zawartych, nie złożyły odpowiedzi. Ponadto, z dowodów z dokumentów w postaci umów o dzieło i rachunków złożonych do akt sprawy korespondujących ze zgodnymi zeznaniami świadków R. W., M. C. i A. W., a także zeznaniami Prezesa Zarządu płatnika L. Ż. wynikało, że umowy zawarte przez płatnika z ubezpieczonymi były umowami o dzieło. Apelujący zwrócił uwagę, że sąd I instancji nie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w jaki sposób przebiegało wykonywanie umów przez B. K., J. Ł. i G. K., w związku z czym uzasadnienie to nie spełnia wymogów wynikających z przepisów postępowania cywilnego.

Sąd apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie zważywszy, że analogiczne sprawy w analogicznym stanie faktycznym były już przedmiotem orzekania tutejszego sądu.

W ocenie sądu apelacyjnego, sąd okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybił przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Dokonał też prawidłowej subsumpcji i zastosował właściwe prawo materialne. Sąd apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu I instancji. W szczególności sąd okręgowy trafnie uznał, że w sprawie nie było podstaw faktycznych do uznania, że strony zawarły umowy o dzieło, ponieważ w stosunku prawnym łączącym płatnika z zainteresowanymi przeważały elementy umowy o świadczenie usług. W przedmiotowej sprawie istotny był rodzaj i sposób wykonywania pracy, bowiem umowa o dzieło nie mogła polegać na wykonywaniu prostych i powtarzalnych czynności (wyrok Sądu Najwyższego z 26.03.2013 r. II UK 201/12, LEX 1341964). Trafnie więc stwierdził sąd okręgowy, że w stanie faktycznym sprawy oczywiście nie można było uznać, że zainteresowanych wiązały z płatnikiem umowy o dzieło, zważywszy że zainteresowani byli zobowiązani do wykonywania powtarzających się czynności o charakterze usługi - skucie lodu, wywóz śniegu czy skoszenie trawnika. Wykonywanie powtarzalnych czynności nigdy nie doprowadzi do powstania dzieła, i skrupulatna analiza wskazanych czynności, o co wnioskował apelujący, niczego w tej mierze nie zmieni. Skucie lodu, wywóz śniegu czy skoszenie trawnika to z definicji jest usługą, której istotą jest staranność działania niezależnie od zakresu i techniki pracy.

Należy też zauważyć, że istotną okolicznością wskazującą, że sporne umowy nie stanowiły umów o dzieło była relacja zależności i podporządkowania zainteresowanych oraz płatnika; praca sprowadzała się do wykonywania czynności ściśle wynikających z poleceń płatnika. Należy też zauważyć, że strony spornych umów nie określały żadnych indywidualizowanych cech dzieła, które miało być wykonane.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie konsekwentnie stoi na stanowisku, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie mogą i nie zmieniają charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli

zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (por. wyrok z dnia 20 września 2012 r., III AUa 497/12, LEX 1223483). Nie nazwa zawartej umowy, ale rzeczywisty przedmiot umowy, a także rodzaj i okoliczności jej wykonania świadczą

o typie umowy, dlatego też sąd okręgowy prawidłowo stwierdził, że w rzeczywistości płatnika łączyły z zainteresowanymi umowy o świadczenie usług, w miejsce umów o dzieło. Z zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. wynika, że strony mogą kształtować stosunek prawny według własnej woli, jednak zachowania stron muszą być zgodne z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, właściwością stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego. Zatem zasada swobody umów nie obowiązuje gdy celem umowy jest obejście prawa. W konsekwencji należy uznać, że prawidłowe określenie przez organ rentowy typu umów łączących strony w niniejszej sprawie, których rzeczywistym celem było świadczenie usług, nie stanowiło naruszenia zasady swobody umów.

Sąd apelacyjny zgadza się z argumentacją płatnika co do naruszenia przez sąd okręgowy art. 6 k.c. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych kształtują się na tle stosunku publicznoprawnego, do którego Kodeks cywilny nie ma zastosowania, jakkolwiek należy stosować art. 6 k.p.c.

W ocenie sądu apelacyjnego, płatnik zawarł z zainteresowanymi pozorne umowy o dzieło dla ukrycia umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 750 k.c.), celem uniknięcia zobowiązań publicznoprawnych. Zatem skutki prawne zawartych przez strony umów o dzieło należało oceniać tak, jak dla umów zlecenia. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Pomiędzy płatnikiem a zainteresowanymi doszło do zawarcia umów o świadczenie usług, co uzasadniało objęcie zainteresowanych ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Ponadto, zgodnie z art. 66 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego, co przesądziło o objęciu zainteresowanych ubezpieczeniem zdrowotnym w spornym okresie.

Wobec powyższych ustaleń, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację płatnika. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie §12 ust. 1. 2 rozporządzenia z 28.09.2002 r. (Dz.U. 2013 poz.490)

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk